

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERACY:

W Łodzi z odnośnikiem do domu miesięcznie mk. 5.50
Z przesyłką pocztową „ 6.40

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedziele i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie. Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

OGŁOSZENIA: Nadesłana przed tekstem mk. 3.— i w tekście nad telegramami—mk. 4.— Reklamy po tekście (4 szp.) — mk. 2.25 Nekrelogia (4 szp.) mk. 1.50. Zwyczajne ogłoszenia (6 szp.) — „— Drobne ogłoszenia 15 fen. za wyraz. Każde ogłoszenie najmniej mk. 1.50. Ogłoszenia zamieścić 13 proc. drożej.

Teatr Polski
Cegielniana 63,
poddyrekcja: Fr. Bychowski.

Sobota 23 sierp. Po pol. o 4 po cenach najniższych
Zaczarowane Koło
Baśń dramat w 5 akt. L. Rydla.

Sobota 23, wieczór o g. 8 Występ Mary Mrozińskiej
„Króćki”
Komedja-satira w 3 aktach Cailletta i Flours'a.

Niedziela 24 sierp. po pol. o g. 8 po cenach popular-
„Szlakiem Legionów” 5 akt. Sztuka w 4 akt. Morsina. —
Wieczorem **„Podróż po Warszawie”**
o godz. 9-jej, Wodewil w 5 obr. Szobora z muz. Sonnenfelda.

Telegramy.

Komunikat Sztabu Generalnego.

Warszawa, 22 sierpnia (PAT).

Front litewsko-białoruski.

Na odcinku północnym odparliśmy dwukrotny atak bolszewików, na obsadzone przez nas Koziany. W kierunku na Głubokoję dotarli i zajęli nasze oddziały dworzec Bereźnice. Na odcinku Dobrzyce osiągnęliśmy linję Kraśniki - Szklanów - Ostry Bór - Borsuki - Piotrowice. Na reszcie frontu bez zmiany.

Front wołyński.

Ożywiona działalność patroli wywiadowczych.

Front galicyjski.

Spokój.

Wz. szefa sztabu generalnego pułk. Haller.

Przybyło 37 wagonów materiałów spożywczych.

Warszawa, 22 sierpnia (PAT). — Po dwutygodniowej podróży przybył wczoraj z Paryża pociąg polskiego białego krzyża w liczbie 37 wagonów, zawierający materiały spożywcze, tytuły, papierosy, lekarstwa, środki opatrunkowe i samochody. Rzeczy te zostały zakupione przez panią Prezydentową Paderewską, a częściowo ofiarowały je instytucje humanitarne.

Rumuni opuszczają Budapeszt.

Wiedeń, 22 sierpnia (PAT). BK donosi z S. Germai: „Daily Mail” podaje, że rumuni opuszczają Budapeszt, pozostawiając tam tylko małe oddziały.

Konstytuanta białoruska zbierze się w listopadzie.

Warszawa, 21 sierpnia. — „Przegląd Wieczorny” donosi, że także ziemie położone na zachód od Berezyny zostaną przypisane do wyboru reprezentantów do zgromadzenia, które zadecyduje o podziałach przynależności całego kraju.

Wybory odbędą się nieodwołalnie w październiku tak, że już w początkach listopada nastąpi otwarcie Izby. Obecnie toczy się dyskusja nad wyborem miejscowości, gdzieby miało obradować zgromadzenie ziem białorusko-litewskich.

Niemieckie komisje.

Wiedeń, 22 sierpnia (PAT) — „Neues Wiener Journal” donosi z Berlina:

Nowa Komisja dla spraw zagranicznych ukonstytuowała się pod przewodnictwem Scheidemana, którego zastępcą jest Hausman. Nadto ukonstytuowała się komisja dla zbadania winy wybuchu wojny.

Posiedzenie rady najwyższej.

Wiedeń, 22 sierpnia (PAT) — W. B. K. donosi z St. G. main: Clemenceau powrócił z urlopu i przewodniczył na posiedzeniu najwyższej rady, która wybrała się do Górnego Śląska.

Powstanie Górnosląskie.

Przebieg wypadków śląskich.

Kraków, 22 sierpnia (PAT) — „Goniec” podaje z Sosnowia pod datą 21 b. m. szereg szczegółów o przebiegu wypadków na Śląsku.

Wedle tych informacji pierwsze uderzenie na Mysłowice wykonali powstańcy, posiadając 130 karabinów i po 15 nabojów. W Mysłowicach było 600 żołnierzy niemieckich, 30 kulomiotów, 4 armaty i duże zapasy amunicji. Powstańcy zdobywszy dworzec kolejowy i północną część miasta, trzymali się od godziny 3 w nocy z poniedziałku na wtorek do 11 wieczorem. Wtedy dopiero byli zmuszeni do ustąpienia przed przewagą.

We wtorek udało się Niemcom opanować Bytom, Piekary i część Katowic. We czwartek sytuacja się polepszyła. Powstańcy ponowili ataki na Mysłowice, zdobywając poraz drugi połowę miasta, zajęli Słupiec i kilka okolicznych wsi granicznych. Około południa odezwały się strzały armatnie. Obszernie wedle tej informacji w ręku polskim są Raciborz, Raciborska Kuźnica oraz Midin. Z miejscowości Huta Laury, Karo, Łąglewniki, Szarlej i Niemieckiej Piekary wypchnięto powstańców za granicę Królestwa. Bały ruch uchodźczy Górnego Śląska koncentruje się w Sosnowcu. Dalej podaje dziennik, że generał Litwiz oraz komisarz Hörsing zarządzili, aby każdego spotkanego z bronią w ręku rozstrzelano. Rozkaz ten stosuje się do winnych i niewinnych do uzbrojonych i bezbrzonych. Na północ od Sosnowca Niemcy strzelali z odległości 100 kroków do ludności pracującej w polu.

Pomimo, że rząd niemiecki w Berlinie dnia 20 b. m. na interwencję wojskowej misji ententy i generała Duponta wstrzymał egzekucję na Górnym Śląsku, w praktyce, zarządzenie to przedstawia inaczej. Niemcy nadal stosują odwet.

Rokowania polsko-niemieckie.

Wiedeń, 22 sierpnia, (PAT). — „Neues Wiener Journal” donosi z Berlina:

Cały Górno-Sląski obszar znajduje się od dnia 21-go w ręku wojsk niemieckich. Także i miejscowości na północy od Katowic zostały zdobyte.

Między rządem niemieckim a polską komisją w Berlinie toczyły się dziś przed południem rokowania w sprawie Górnego Śląska.

Wzięli w nich udział niemiecki minister obrony krajowej Noske i francuski generał Dupon. Rezultatem obrad było porozumienie na następujących warunkach: Niemcy zaprzestaną rozstrzeliwać. Koalicja zostanie uproszona, aby wysłała komisję do Górnego Śląska, która ma zbadać sytuację. Opinji tej komisji poddają się obie strony.

Nadto uchwalono pewną strefą ograniczoną wewnątrz terenu walki, poza którą ani jedna, ani druga strona nie będzie się mogła posunąć.

Delegacja polska odjedzie jutro do Warszawy i będzie tam do czasu, kiedy komisja koalicyjna zda sprawę o położeniu na Górnym Śląsku.

Masowe zgromadzenia w sprawie Śląska.

Warszawa, 21 sierpnia (PAT) — Dnia odbyły się masowe zgromadzenia zwołane przez NZR Związek Narodowo Ludowy i PPS w sprawie Górnego Śląska. W uchwalonych rezolucjach żądają zebrani natychmiastowej pomocy dla ludności Górnego Śląska mordowanej przez bandy Grantzschutzu i zaświadczyli, że wzywają plebiscytem, że chcą należeć do polski. Po odbytych zgromadzeniach udali się kilku tysięczne pochody przed ambasady mocarstw koalicyjnych i ministerstwo spraw zagranicznych i przedłożyły przez delegatów uchwałę wiece. Delegatów przyjęto w ambasadzie angielskiej. Na zgromadzeniu polskiej partii socjalnej uchwalono żądać natychmiastowego zwołania sejmiku.

Nastroj na zgromadzeniach był wysoce podniecony.

Wielki wiece w Krakowie.

Kraków, 22 sierpnia, (PAT). — Wczoraj przed wieczorem na rynku krakowskim odbył się masowy wiece, urządzony staraniem towarzystwa obrony kresów zachodnich w sprawie zajść na Górnym Śląsku. Wiece zgłosił górnoślązak ks. dr. Żymulka. Przemawiali m. in. Włodzimierz Tetmajer, poseł Daszyński, oraz jeden górnoślązak, uczestnik ostatnich walk, który wolał, aby górnoślązakom dano broń i amunicję, a sami potrafą zwyciężyć.

Przyjęto przez akłamację następującą uchwałę:

Z bronią dziś na rynku obywatele miasta Krakowa i ziemi krakowskiej protestują jako najbardziej stanowczo przeciw niemieckim zbrodniom i gwałtom na polskiej górnośląskiej ziemi, żądając bezwzględnego przyłączenia tej ziemi do Polski i usunięcia bezprawia rządu niemieckiego, oraz jego zbrodniczych organów, Grantzschutzu i Reichswehru.

Cały naród polski łączy się bez zastrzeżeń z ludnością Górnego Śląska w tej walce ze zbrodniczym germanizmem i poprze tę walkę czynem.

Rząd polski zaś wzywa, aby wezwał najwyższą radę pokojową do udzielenia Polsce mandatu do obsadzenia bezwzględnego Górnego Śląska dla obrony ludności polskiej i zaprowadzenia sprawiedliwych porządków.

Wzywamy rząd polski, aby natychmiast stanął w obronie rodzimej w tych ziemiach, a od wleków gnębionej ludności polskiej, zwłaszcza, że zajęcia na Górnym Śląsku, wywołać mogą tak dziś nieporządany rozdział między narodem a decydującymi eszumanikami.

Do broni i do czynu! Po uchwaleniu tej rezolucji odpiewano Rotę, poczem wiece się rozszedł.

Wyjazd dla udziału w rokowaniach.

Warszawa, 22-go sierpnia, (PAT). — Superintendent kościoła ewangelickiego w Polsce i prezes mazurskiego komitetu plebiscytowego ks. pastor Bursas wyjechali onegdaj na wezwanie delegacji polskiej do Berlina, aby wziąć udział w rokowaniach polsko-niemieckich.

Uchwały lwowskiej rady miejskiej.

Lwów, 22 sierpnia (PAT). Rada Miejska na wczorajszym posiedzeniu przyjęła wśród oklasków wniosek Wereszczynskiego wyrażający głębokie współczucie dla ludności polskiej na Górnym Śląsku i wracającej się z gorącą prośbą do władz polskiej o wysłanie dla tej ludności natychmiastowej pomocy. Wysłano depeszę do Naczelnika Państwa, do prezydenta ministrów Paderewskiego, do sejmu i do reprezentacji polskiej w Paryżu.

Okrucieństwa pruskie na Śląsku.

Sosnowiec, 22 sierpnia (PAT) — Donoszą tu o licznych okrucieństwach jakich się dopuszczają Niemcy na Górnym Śląsku. Dnia rano obywatelowi Wójcikowi w Janowie Niemcy przywiązali do szyi granat ręczny i następnie spowodowali wybuch granatu.

Wójcik został rozszarpany w kawałki. Wczoraj komendant bataljonu w Szopienicach kazał ustawić w dwa rzędy po siedmiu powstańców i kazał ich rozstrzelać.

Dnia rano aresztowano pięciu robotników, których po drodze do Katowic zakucono kołkami. Dnia o godzinie 12 w południe w oczach tłumu ludności Starego Sosnowca odbywał się masowy pogrom ludności w Szopienicach katowiana ludność ucieszała w Panice do granicy polskiej.

Niemcy strzelali do uciekających z karabinów maszynowych.

Jest wiele osób rannych. Wczoraj o godzinie 9 i pół wieczorem zbytek został przez żołnierzy Grantzschutzu dyrektora kopalni w Modrzejowie Aleksandra Kozłowski w chwili, gdy znajdował się w swoim ogrodzie.

Dnia rano w Katowicach o godzinie 5 min. 20 z rozkazu komendanta miasta Katowice rozstrzelano 7 hallerowców, wziętych do niewoli przez Grantzchutz na granicy.

Powołanie pod broń.

Sosnowiec, 21 sierpnia (PAT). W Katowicach rozlepiano dziś wezwania powołujące pod broń wszystkie roczniki, powoławszy od 1909 roku.

Bezczelność pruska.

Sosnowiec, 22 sierpnia (PAT). Donoszą z Modrzejowa: Dnia przyjechali tu oficerowie niemieccy z niesłychanym żądaniem, aby im wydać jeńców.

Oświadczone im kategorycznie, że żołnierze Grantzschutzu wziętych jako jeńców z powrotem nieotrzymają. W Dziedzicach (stacja na pograniczu Śląsku Cieszyńskim) buta oficerów niemieckich posunęła się do tego stopnia, że żądali oni nie tylko wydania jeńców, lecz także wydania uchodźców z Górnego Śląska.

Obrazy w sprawie Górnego Śląska.

Berlin, 22 sierpnia (PAT). — We czwartek 21 rano i po południu toczyły się przy współudziale reprezentantów mocarstw ententy obrady w sprawie stosunków na Górnym Śląsku, w których ze strony Niemiec brał także udział minister spraw zagranicznych Müller, celem zbadania przyczyn i przebiegu zajść na Górnym Śląsku. Wyjedź tam dziś osobna komisja ententy. Instrukcję dla niej podano do wiadomości na dzisiejszym posiedzeniu, na którym również minister Müller zawiadomił, że rząd niemiecki, który widzi również swój interes w jaknajchlejszym przywróceniu normalnych stosunków na Górnym Śląsku, wydał jeszcze wczoraj stosownie do żądań delegacji polskiej polecenie władcom śląskim, by w postępowaniu swym wobec ludności polskiej zachowywali jak największe umiarkowanie oraz wstrzymali wszelkie egzekucje.

Dziś wyjeżdża część członków delegacji na parę dni do Warszawy i Poznania.

Ofiarna krew polską leje się.

Kraków, 22 sierpnia (PAT). — Dzienniki tutejsze dowiadują się od osób, które przybyły w ostatnich godzinach z Górnego Śląska następujących szczegółów:

Powstańcy, mimo że upragniona przez nich gorąco pomoc ze strony czynników miarodajnych ze względu międzynarodowej polityki dotąd nie nadeszła, nie ustają w akcji i nie oszczędzają krwi ofiarnej, by wypchać z powrotem fale niemieckiego najazdu.

Walki toczą się ze zmiennym powodzeniem i raz górę biorą wojska niemieckie ustawicznie zasilane z całych Niemiec, raz znów udaje się powstańcom odnieść w różnych miejscowościach sukces. Atak powstańców na Mysłowice w nocy z 20 na 21 nie udał się. Skraj miasta obsadzony przez polskich górników ostrzeliwali niemiecy granatami. Niemiecki pociąg pancerny ostrzeliwał miasto Szopienice, przyczem niemiecy włągnęli do walki samochód pancerny i 2 czołgi, dzięki czemu udało się im miasto zdobyć. Powstańcy trzymają się w lasach powiatu pszczyńskiego.

Uchodźcy z Katowic.

Katowice, 22 sierpnia (PAT). Uchodźcy z Katowic donoszą, że niemiecy zaktuli tam 20 kobiet jedynie za to, że mężowie ich biorą udział w powstaniu. Miejscowości Nikisz i Janów doprowadzili niemiecy do zupełnego zniszczenia, a urządzenia domów wywieśli i sprzedali. Księża, którzy uszli z powiatu bytomskiego, opowiadają, że przeszło 10,000 ludzi wywieziono ze Śląska, a przeszło 6,000 prusacy uwięzili. W Rybnicach rozstrzelano 20 b. m. wiele osób, nie oszczędzając kobiet i dzieci. W Pokowie strzelono górników, którzy czytali gazetę polską. Wedle ostatnich wiadomości najlepiej powodzi się powstańcom w rybnickim, gdzie zajęli szereg miejscowości. Powstańcy postanowili nie składać broni za żadną cenę.

Pamiętniki nauczycielki Angielki na dworze berlińskim.

(Dokończenie).

— Mam nadzieję, że pani nie jest sufrażystką? — zapytał cesarz, zwracając się do mnie z uśmiechem, w którym była i życzliwość i szyderstwo.

Wiedziała, że wzmianka o sufrażystkach działała na cesarza, jak czerwona chusta na byka. Pomimo mego zaprzeczenia, zaczął piorunować na nie...

W toku rozmowy zapytał o najmłodszego wnuka. Powiedziałam, że gorączkuje przy dostaniu zębów.

— Oh! to nie jest żarłiwe! — zawołał — niejeden z nas zgodziłby się mieć gorączkę, byle za tę cenę zdobyć ząb mądrości.

Ile razy powiedział coś dowcipnego, śmiał się do rozpuku, patrząc bystro na osobę, z którą rozmawiał, żeby się przekonać, czy dostatecznie poznała się na jego żarcie. Ale skoro przyszła mu inna myśl do głowy, twarz jego zachmurzała się, oczy przybierały dziwny wyraz i stawały się prawie blęde. Wydawał się wtedy wiele starszy...

Skutkiem jego życzenia dzieci miały nauczyć się Angielki.

— Już od dwóch lat nalegam na to — rzekł — ale księżna jest bardzo uparta i samowolna. Sama przekona się pani o tem. Natura nie stworzyła

Gen. Haller w Zabkowie.

Sosnowiec, 22 sierpnia (PAT). Dziś przyjechał do Zabkowa gen. Haller dla uspokojenia żołnierzy, którzy nie chcą się już dłużej przyglądać bestjałstwu prusaków i mordowaniu ludności śląskiej. Następnie generał Haller wyjechał do Cieszyna.

Zbrodnia Grentzschutzu.

Sosnowiec, 22-go sierpnia. (PAT). Uchodźcy, którzy tu przybyli z Górnego Śląska, opowiadają, że niesłychane zbrodnie, które Grentzschutz popełnia na ludności polskiej bez względu na wiek i płeć, wywołują wśród ludności reakcję. Każdy, kto może, chwytając broń, wskutek czego powstanie coraz bardziej wzrasta. Niemcy muszą rozdzielać większe oddziały i w ten sposób walczą, zdobywając każdą wieś a niemal każdy dom z osobna.

Tam gdzie Niemcom uda się oparować jakąś miejscowość dopuszczają się oni niesłychanych zbrodni i okrucieństw. Mordy trwają bezustannie. Jeśli biorą jeńców, to zabijają ich po drodze albo co gorsza kolbami uśmiercają swe ofary. Uchodźcy opowiadają takie straszne rzeczy o biciu i katowaniu ludności, że słuchacze wybuchają płaczem gdy to słyszą.

Sosnowiec, 22 sierpnia (PAT). Nadchodzą tu ciągle wiadomości o znacznym się rozbestwieniu żołdaków Grentzschutzu nad ludnością Górnego Śląska.

Dziś rano w Szopienicach żołdak Grentzschutzu zabił w oczach ludności spokojnie idącego obywatela, a drugiego tak poranił kolbą, że w stanie nieprzytomnym musiano odwieźć go do szpitala. W Mysłowicach rozstrzelują niemiecy bez najmniejszych danych każdego, kogo wskaże szpieg niemiecki.

Pogrzeb ofiar.

Sosnowiec, 22 sierpnia (PAT). Dziś po południu o godzinie 6 odbył się tu pogrzeb 6 poległych w walce za wolność Górnego Śląska. Nieprzeliczone tłumy ludności wzięły udział w żałobnym pochodzie, jak również wszystkie instytucje, związki i cechy z chorągiewkami.

Jeszcze nie ustąpił.

Wiedeń, 22 sierpnia (PAT). „Neues Wiener Tageblatt“ donosi, że arcyksiążę Józef nie ustąpił jeszcze ze swego stanowiska. Grupa jego zwolenników czyni wszelkie starania, by nie dopuścić do jego ustąpienia.

Nie podali powodów.

Wiedeń, 22 sierpnia (PAT). „Neues Wiener Tageblatt“ donosi, jakoby ententa wstrzymała przesyłkę żywności do Budapesztu. Według tego pisma ententa nie podaje powodów, chociaż nie uznaje arcyksięcia Józefa i Fryderycha ani też jakie stawia warunki dla Węgrów.

jej ani na matkę, ani na żonę, chociaż pod innymi względami jest czarująca.

Na pożegnanie cesarz podał mi rękę, skutkiem czego mogłam zauważyć różnicę między prawicą a lewą ręką, małą i niekształtną. Miał mnóstwo pierścieni na palcach, ale ręką choć starannie utrzymaną, była pospolita...

Po jego odejściu, moja rodaczka powiedziała mi, że cesarz, podobnie jak całe jego otoczenie, pogardza narodem angielskim, a jednocześnie obawia się go.

Zarówno on, jak jego syn byli by bardzo radzi, gdyby wybuchnęła wojna z Anglią!

Po kilku tygodniach wezwano nas do wili, położonej wśród Czarnego Lasu. Tam poznałam matkę moich wychowanków. Niemki starzeją się prędzej niż Angielki, księżna więc, choć jeszcze młoda, zaczyna już tracić urodę. Jest jednak bardzo miła, żywa, wesola, ma wspaniałe oczy i czarujący uśmiech. Dzięki swojej żywości, wygląda raczej na Francuzkę, niż na Niemkę...

Kiedy rozmawialiśmy, do buduaru wszedł książę następca. Wydał mi się młodszy od żony, może dlatego, że ma twarz długą i wąską i jest niezmiernie szczupły nosi gorset, skutkiem czego wydaje się jeszcze cieńszy. Mówi doskonale po angielsku, wyrasta się w sposób przyzwyczajony, lecz uśmiech jego nie jest przyjemny. Pomimo pozorów młodzieńczej szczeroci oczy jego wąskie, błyszczące, niespokojne, dziwnie fa-

Skarb Polski zajmuje niemieckie kopalnie nafty.

Boryslaw, 20 sierpnia. Polska Komenda Naftowa okręgu drohobyckiego w Boryslawiu wydała zarządzenia w sprawie zajęcia na rzecz Skarbu polskiego przedsiębiorstw górniczo-naftowych, będących własnością firm niemieckich, węgierskich i austriackich, a znajdujących się we wszystkich obszarach naftowych w Polsce.

Wszelką własność niemiecką zajmuje się celem zabezpieczenia się od czynów nieprzyjacielskich i uzyskania zastawu na to, co się Polakom należeć będzie od Niemiec za niezapłacone rekwizyty, zniszczenie miast i wiosek inne szkody. Pretensje prywatnych posiadaczy niemieckich będą mogły być tak załatwione przez Państwo Polskie, jak pretensje prywatne polskie przez Niemcy.

Odnosnie do własności prywatnej austriackiej i węgierskiej zajmuje się ją również celem zabezpieczenia interesów wojskowych i gospodarczych. Zwolniona z zajęcia będzie ona mogła być później, po ustaniu stanu wojennego i w razie wyrównania przez rządy tych państw kwot należnych Polsce i Polakom.

Zarządy przedsiębiorstw, w których część udziału jest własnością niemiecką, austriacką lub węgierską zawiadamia się, że zarządzenia odnoszą się także do tej własności, względnie tych udziałów i wzywa się je do podania odnośnych informacji P. Komendzie naftowej w Boryslawiu, z wykazem stanu kasy, oraz zapasów.

Za prawdziwość informacji odpowiadają osobiście zarządcy i urzędnicy zestawiający odnośne sprawozdania.

Wszelkie wypłaty lub wysyłki produktów poza granice Polski dopuszczalne są jedynie za pozwoleniem władz polskich.

Pracowników przedsiębiorstw sekwestrowanych lub nadzorowanych wzywa się do dalszego gorliwego spełniania obowiązków dla osiągnięcia z nich największego pożytku dla Polski, tak jak by one postanowiły własność państwową polską.

Sprzysiężenie bolszewickie w Nowym Jorku.

Berlin, 22 sierpnia. „Acht Uhr Abendblatt“ donosi z Genewy: „New York Herald“ donosi z Nowego Jorku, że wykryto tam sprzysiężenie bolszewickie. Aresztowano 60 Rosjan, którzy jeździli za fałszywymi paszportami. Podobno i Irlandczycy wzięci są w tę sprawę.

Monarchiści węgierscy działają.

Wiedeń, 22 sierpnia (PAT). „Neue Freie Presse“ donosi z Budapesztu, że prawdopodobnie przyjdzie do utworzenia dyrektorjatu na Węgrzech, w czem odegra także rolę hr. Andrássy. Dalej podaje dziennik, że monarchiści na Węgrzech agituja w dalszym ciągu, a to za arcyksięciem Józefem, albo na rzecz arcyksięcia Ottona, najstarszego syna byłego cesarza Karola. Poza tem pewna grupa ma zamiar wprowadzić na tron węgierski obcą dynastję.

szwy podobne są do oczu dzikiego zwierzęcia.

„Mie wspomnienie zostawiła mi bytność w wili Hugel koło Essen u pp. Krupp von Bohlen, Barfa Krupp, „królowa armat“ i najbogatsza w Niemczech dziedziczka, zaślubiła przed kilku laty dyplomata, Gustawa von Bohlen-Halbach, który zaraz po ślubie przybrał jej nazwisko. Była to najmlodsza kobieta, którą poznałam w Niemczech: miała przyjemne rysy, prześliczne oczy i nieporównaną cerę; czesała się i ubierała z wielkim smakiem.

Mąż jej, piękny mężczyzna, ma oczy nadzwyczaj inteligentne i głowę w kształcie kopuły, co w Niemczech uważane jest za dowód wyższości umysłowej. Taką samą głowę posiada generał von Bernhardt i kilka innych znakomitości; kryją się pod niemi różne wady, a głównie pycha narodowa bez granic. Generał von Bernhardt, powaga w kwestiach strategicznych, jest szorstki, antypatyczny i zachowuje się grubiańsko względem kobiet. Dowiedziałam się, że wojna z Anglią jest jego marzeniem; w tym celu zakłady Kruppa przygotowywały nowe armaty, które miały być niespodzianką dla świata.

Wszedłszy raz do salonu, gdzie miałam lekcję z dziećmi, wziął obu małych księżąt na kolana i zaczął z nimi rozmawiać. Starszy chłopiec chwilił się swoimi wiadomościami, nabył od porucznika i na pytanie o armję angielską, odpowiedział, że posiada tylko 180,000 ludzi.

Działalność pokojowa Papieża.

Londyn, 22 sierpnia. (Havas). Białą księgą zamieszcza korespondencję, odnoszącą się do propozycji pokojowej papieża w sierpniu 1917 roku. Pierwsza depecha kardynała sekretarza Gasparriego do Lloyda Georgea zawiera następujące propozycje Ojca świętego: Równoczesne obustronne zaprzestanie zbrojeń, wolność mórz, obustronna rezygnacja z odszkodowań, wydanie okupowanych obszarów i zbadanie kwestji terytorjalnych w duchu pojednawczym. Odpowiedź Balfoura, wskazująca na brak jakiegokolwiek oświadczenia ze strony Niemiec w sprawie Belgji jest znana, podobnie jak odnośne przedstawienie rządu francuskiego.

Rozstrzelanie polaków w Kijowie nie ustaje.

Warszawa, 22 sierpnia (PAT) Jak się dowiadujemy organ oficjalny bolszewików krjewskich „Iswestija“ donoszą o rozstrzelaniu pana Perespiet-Sultana, prezesa polskiego komitetu wykonawczego na Rusi za akcję szpiegowską na rzecz wojska polskiego, pana Sępkowskiego z powodu zażalenia u niego legitymacji, stwierdzającej przynależność do wojska polskiego, dr. Nowickiego za akcję kontrrewolucyjną i sprzyjanie wojsku polskiemu. Za to samo skazano na śmierć inżyniera Dąbrowskiego. Z tego samego źródła doświadczyliśmy, że skazano na śmierć przez rozstrzelanie 4 urzędników byłego państwa polskiego w Kijowie.

Od osób przybyłych w ostatnich dniach z Ukrainy dowiadujemy się, że władza bolszewicka przed 2 tygodniami wydała rozkaz aresztowania 6,000 polaków. Z tej liczby 600 udało się uciec, część aresztowanych ma być pomieszczona w obozie koncentracyjnym w głębi Rosji, część w Darnicach, resztę odstawiono do więzienia w Kijowie. Więźniowie to jest do tego stopnia przepreparowane, że więźniowie tygodniami przebywają pod gołym niebem. Wśród uwięzionych znajduje się rektor kolegium uniwersytetu polskiego w Kijowie dr. Janowski, przewodnicząca związku polskiego w Kijowie Zofja Zukiewiczowa. Uwięzione także wszystkie księży obrządku rzymskokatolickiego. Księża rzymskokatolickie są zamknięte.

Rokowania rządu polskiego z delegatami Petlury!

Warszawa, 21 sierpnia. — Jak słychać, toczą się w ministerstwie spraw zagranicznych rokowania z delegacją ukraińską atamana Petlury. Rokowania te mają a celu doprowadzenie do zupełnego porozumienia, którego podstawy miałyby być następujące: 1) Rząd ukraiński zobowiąże się przestrzegać zasady zupełnego desinteressement w stosunku do Galicji wschodniej; 2) Polska i Ukraina prowadzą wspólnymi siłami walkę przeciwko bolszewikom. 3) Rząd polski zobowiąże się nie wkroczać bez zgody rządu Petlury na terytorja zajmowane przez jego wojska.

— Nie będziemy mieli z nimi wielkiego kłopotu, co? — urągał generał.

— Tak — odrzekł mały książe — ale porucznik nie chce, żebyśmy mówili o tem przy miss A.

Generał, który uważał mnie za Amerykanke, raczył spojrzeć na mnie; twarz jego miała zwykły wyraz okrutny i brutalny.

— Pani jest przyjaciółką Anglików? — mój kuznał.

Odpowiedziałam śmiało, że uważam Anglię za jeden z największych narodów świata.

— Głupstwo! — sarknął.

Książe następca, wpatrzony w niego z uwiedbieniem, poparł go, utrzymując, że pod rządem liberalnym Anglija się rozkłada, że dzieła próby nadejdzie, żadna kolonja nie pozostanie jej wierna.

— Anglicy zwyrodniali! — oświadczył Bernhardt — wszystko tam śpi, a skoro spadnie na nich cios straszny, będą już zapóźno.

„Dowiedziałam się od damy dworu, ślicznej hrabiny T., że nikt tak nie pragnie wojny, jak gładki i łagodny pan Krupp von Bohlen, który stałby się wtedy najpotężniejszym człowiekiem w cesarstwie. Dlatego cesarz i jego syn darzą go takimi względami, nie mówiąc już o tem, że obaj mają udział w zyskach...“

Przekład Z. Sokołowskiej.

Projekty konserwatystów węgierskich.

Wiedeń, 22 sierpnia (PAT). B. K. donosi z St. Germain. „Times” donoszą z Zurychu, że małe poparcie, którego doznali arcyksiążę Józef i premier Friedrich wpłynęło na ich upadek. Dziennik podaje, że obecnie konserwatyści węgierscy planują doprowadzenie ścisłego połączenia Rumunii z Węgrami. Konserwatyści chcieliby, by nastąpiło porozumienie w tym duchu, że do tego porozumienia przystąpiłyby także Polska a ewentualnie i Austria.

To porozumienie byłoby skierowane przeciw Bułgarii, Ukrainie i Rosji. Dziennik zauważył, że plan ten jest daleki od rzeczywistości, gdyż sprzeciwiają się mu demokraci rumuński i polscy.

Projekt konserwatystów wedle „Timesa” popierają Bratiano i Diamandi.

Doraźna pomoc dla ludności Śląska Górnego.

Warszawa, 20 sierpnia (PAT). Ministerstwo pracy i opieki społecznej organizuje w Sosnowcu doraźną pomoc dla ludności Śląska Górnego. W tym celu poleciło miejscowym urzędnikom powołać komitet złożony z miejscowych sił społecznych oraz przedstawicieli robotników śląskich dla wspierania ludności i wysyłania tam żywności. Poza tem z ramienia tego ministerstwa pan Orłowski wiezie 13 wagonów żywności i do 100 bel odzieży pochodzących z darów od rodaków z Ameryki. Ratunek dla braci naszych na Śląsku jest tak nagły, że Warszawa objmie niezawodnie tę sprawę, spiesząc z datkami wedle możności, a nawet wysiłkiem przekraczającym tę możność, warunkami miejscowym poświęceniom.

Co mówili delegaci śląscy w Warszawie.

Warszawa, 21 sierpnia. Współpracownik „Gaz. Warszawskiej” rozmawiał z delegatami śląskimi, którzy przybyli do Warszawy, aby błagać rząd i naród o pomoc. Na zapytanie, jak się przedstawia faktycznie sytuacja na G. Śląsku, delegaci odpowiedzieli:

— Nie możemy ukrywać, że powstanie, jeśli ludność nie otrzyma pomocy ze strony Polaków; brak nam broni i amunicji; Niemcy zaś rozporządzają olbrzymią ilością wojska, która zresztą wzmocniają przez świątę transporty z głębi Niemiec.

— Kiedy powstanie wybuchło?
— W powiecie pszczyńskim i mysłowickim z soboty na niedzielę o godz. 3-ej rano; w innych powiatach w nocy z niedzieli na poniedziałek.

— Czy powstanie ogarnęło cały Śląsk?
— Tak jest. Rzuciła się cała ludność polska we wsiach i miasteczkach; powstanie nie ogarnęło tylko wielkich miast, obsadzonych tak silnie przez wojsko, że nie podobna było marzyć o ich nagłym odbyciu.

— W jakich okolicznościach nastąpił wybuch?

— Jak pisanu wiadomo, trwało u nas od kilku dni strajk. Robotnicy zjawili się w kopalniach po wypłaty. Wówczas Niemcy sprowadzili oddziały wojska, które do bezbronných górników zaczęły strzelać. Tak było np. w Mysłowicach.

To tak silnie oburzyło ludność polską, że rzuciła się w nocy na posterunki wojskowe i zaczęła ich rozbrajać.

— Jak się Niemcy zachowują?
— Nie zostawiają ze wsi śladu. Operują tankami, pociągami pancernymi i artylerią, która śladu nie zostawia z domów. Trupy ludności: mężczyzn, kobiet i dzieci leżą pokotem.

Podpalone wsie płoną.
We wsiach nie zostawiają ani ludzi, ani chudoby. Ludzi, którzy uszli noży siepaczy z Grenzschutzu, a nie zdołali skryć się w lasach lub za kordonem, żołdacy wiążą w powrozy i z rękoma związanymi do góry pędzą na północny zachód.

Dobytek rozkradziony, a krowy, owce, d.śb pod nożami umazanych we krwi siepaczy w mundurach. Żołdactwo pławi się prosto we krwi.

Otwarcie konstytuandy litewsko-białoruskiej w listopadzie!

Warszawa, 21 sierpnia. — Korespondent nasz dowiaduje się z miarodajnego źródła, że także i nowo zajęte ziemie białoruskie, położone na zachód od rzeki Berezyny, przypuszczone zostaną do wyboru przedstawicieli do ciała reprezentacyjnego, mającego orzec o przynależności całego kraju. Wybory do tej konstytuandy odbędą się nieodwołalnie w miesiącu pa-

ździerniku br. W pierwszych dniach listopada br. nastąpi uroczyste otwarcie tej Izby. W sferach miarodajnych omawiana jest obecnie sprawa reprezentacji ziem litewsko-białoruskich i litewskich. Izba obradować ma — jak słychać — albo w Warszawie albo w Wilnie.

Petlurawcy rozbijają się po Lwowie.

„Słowo Polskie” podaje pismo Wład. hr. Tysszkiewicza, jun.:

Przyjechawszy do Lwowa z uczuciem niezmierniej radości na widok polskiego grodu, zwróconego na łono Ojczyzny, miałem przykra niespodziankę wchodząc wczoraj wieczorem do restauracji jednego z największych lwowskich hoteli.

Oto spostrzegłem w towarzystwie polskiego oficera, siedzących przy czarnej kawie z uśmiechem zadowolenia na ustach — dwóch wojskowych delegatów Petlury.

Z początku zdawało mi się, że się myślę, aby w publicznej restauracji i wobec licznej publiczności mogli siedzieć spokojnie reprezentanci herszta tej zbrodniczej bandy która w Galicji do niedawna, do dziś na Ukrainie morduje z wyrafinowaniem okrucieństwem najlepszych synów i córki Polski.

A jednak postawie ci swobodnie podróżują w samochodach z za Zbrucza aż do Lwowa przez całą Galicję, zatrzymują się gdzie im się żywnie podoba, obcując z miejscową ludnością!

Polska uprzejmość i tolerancja nie ma zaiste granic.

Czesi będą dostarczać węgiel Austrii.

Wiedeń, 22 sierpnia (PAT) — Według doniesienia agencji Havasa z Paryża „Matin” podaje, że czesi zgodzili się na dostawę węgla do Austrii. Pociąg Orinnt-Express wczoraj wieczorem podjął ruch nanowo.

Ze Stolicy.

Szkola dla b. wojskowych.

Egzamin wstępne i uzupełniające w szkole dla b. wojskowych do klas 6, 7 i 8 rozpoczyna się we wtorek, d. 26 sierpnia o g. 5 pp.

Do szkoły mogą być przyjęci wojskowi, którzy służyli w wojsku przez czas dłuższy. Od kandydatów wymagane jest przedstawienie metryki, świadectwa szkolnego i świadectwa wojskowego. Kancelaria szkoły przyjmuje podania we wtorki i piątki od godz. 5 do 6 pp. Wilcza 41 (gimnazjum Kreczmar).

Transporty żywnościowe.

Obecnie z Poznańskiego przez st. Skalmierzyce idą znaczne transporty kartofli, maki, ogrodowizn i innych produktów, przeznaczonych dla Galicji, Śląska i Kongresówki. Dla regulacji tych transportów Ministerstwo Aporowizacji ustanowiło w Skalmierzycach swego delegata, pana Ostrowskiego, zadaniem którego jest przedsięwzięcie wszelkich środków, aby transporty żywnościowe nie były zatrzymywane na stacji a wysyłane do miejsca przeznaczenia.

Urzędnik — oszust.

W lombardzie warszawskiej gminy żydowskiej, który ma charakter poniekąd filantropijny, bowiem udziela pożyczek bezprocentowych, aresztowano urzędnika, który dopuszczał się nadużyć, wyjmując brylanty z pierścionków i wsadzając fałszywe kamienie.

Teatr Polski
Cegielniana 63.

Niedziela dnia 24 sierpnia. Po południu o godz. 3 po cenach popularnych

„SZLAKIEM LEGJONÓW”
Sztuka w 4 aktach H. Morstina.

Niedziela dnia 24 sierpnia o godz. 8-ej wieczorem

OSTATNI WYSTĘP
Mary Mrozińskiej
„Panna Służąca”
Krotochwila w 3 aktach Houquina.

Co słyhać nowego?

Przyjazd ambasadora Morgentausa.
(k) Wczoraj o godz. 12 min. 45 w południe przybył do Łodzi samochodem ambasador Morgentau, szef misji amerykańskiej dla badania kwestii żydowskiej w Polsce. Morgentauowi towarzyszył gen. Jadwin. Pociągiem kolei kaliskiej przybyli pozostali członkowie misji, prof. Johnson, kapitan Crose literat Samuela.

P. Morgentau zatrzymał się w Grand Hotelu. misja jego pozostaje w Łodzi do niedzieli, zaś członkowie sekcji ekonomicznej przy misji w dniu dzisiejszym wyjeżdżają.

Członkowie misji ekonomicznej odwiedzili przedstawicieli miejscowych władz. Sekcji ekonomicznej żydzi tkacze zarobni złożyli wyczerpujący memoriał o ciężkim położeniu tkaczy, z których 90% jest bez-pracy. Sekcja ekonomiczna zwróciła się do przedstawicieli min. przemysłu i handlu w Łodzi w sprawie dostarczenia do Łodzi z Ameryki surowców dla drobnych zakładów przemysłowych.

Major Otto jest członkiem sztabu armii amerykańskiej, oraz wielkim przemysłowcem amerykańskim, kapitan Goddhar profesorem uniwersytetu w Cambridge, sekretarzem misji jest p. Oskar Zilisch, oraz w pracach komisji uczestniczą współpracownik warszawskiego „Dziennika Nowego”, ekonomista Tygel.

Wyjazd niemieckich poddanych.
(r) Staraniem przedstawicielstwa republiki szwajcarskiej, opiekującego się zamieszkałymi w Polsce niemieckimi poddanymi, ministerstwa spraw zewnętrznych i wewnętrznych pozwoliły wyjechać do ojczyzny zamieszkałymi tutaj Niemcom.
Pierwszy transport składający się z

około 1000 osób wyjeżdża dzisiaj wieczorem o godz. 6-ej ze stacji Łódź-Kaliska do Miawy.

Wyjeżdżają całe rodziny, zamieszkałe w Łodzi, Zgierzu, Pabjanicach i t. d., przybyłe do Polski przed wojną na n. jrozmaitsze posady w przemyśle a więc urzędników, majstrów, robotników i t. d.

Wysyłka niemców odbywa się pod nadzorem p. Chwałbińskiego, komisarza państwowego urzędu do spraw powrotu jeńców, uchodźców i robotników, przy współudziale przedstawiciela tutejszego konsulatu szwajcarskiego.

Niedozwolony handel wełną.

(r) Urząd walki z lichwą i spekulacją w Łodzi dowiedział się, iż zam. przy ul. Średniej № 84, Icek Rozental stale zajmuje się niedozwolonym tajnym handlem wełną. Funkcjonariuszowi Urzędu Łódzkiego udało się przytrzymać Rozentala w Kole w chwili przemycania tam około 1500 funt. wełny potnej.

Stwierdzono, iż Rozental zajmuje się już od dłuższego czasu hadlem wełny, od kwietnia r. b. przewiózał do Łodzi około 8,000 (ośmiu tysięcy) funt. sprzedając ją po wysrubowanych cenach (sam na prowincji płacił po 7 mk. i więcej za funt), podczas gdy cena wyznaczona przez Wydział Surowców jest 5 mk. za funt.

Zatrzymaną wełnę zaskwestrowano, dalsze dochodzenie w tej sprawie prowadzi Urząd walki z lichwą i spekulacją w Łodzi.

Z Obr. Komit. robót publ.

(c) Wczoraj w sali obrad Sejmiku pow. odbyły się obrady Komitatu okręgowego robót publicznych, pod przewodnictwem powsta na Sejm. Iz. Skulskiego.

Utworzono komitet robót publicznych z przedstawicieli powiatów: Łęczyckiego, Rawskiego, Łódzkiego, Łaskiego, Brzeziń-

skiego i miast Łódź, Zgierz, Pabjanice, Łasku. Komitet działać będzie jako prowizorium do chwili utworzenia województwa. Przewodniczącym w komitecie będzie komisarz Remiszewski.

W sprawie stosunków na robotach publicznych, referował p. Remiszewski.

Kwestje apropracji pracujących przy robotach publicznych referował p. Switalski. Uchwalono zwrócić się o pomoc do ministerjum apropracji.

Co do projektu regulacji rzek Jamien i Łódki uchwalono przedstawić plany i kosztorysy okręgowemu komitetowi robót publicznych.

Roboty około niwelacji szosy Łódź—Zgierz odłożone wskutek braku funduszy.

Zawiadomiono, że w sprawie budowy drogi Zgierz—Płatek bardzo objętanie odnoszą się Brzeziny, podczas gdy Łódźskie i Łęczyckie swoje odcinki drogi wykończają. Przy budowie 7 kilm. drogi Pabjanice—Tuszyn zauważono, iż 2 kilm. od Pabjanice należące do pow. Łódzkiego powinny być budowane przez m. Pabjanice.

Włec w sprawie Śląska.

(r) Staraniem N. Z. R. odbędzie się w niedzielę o g. 10 rano w Teatrze wilekim przy ul. Konstantynowski wielki wieś pod hasłem: Lud robotczy w obronie Śląska Górnego.

Ze Związku K. W. P.

(c) Kursy wieczorowe, organizowane przez Zarząd Związku katolickich kobiet polskich, rozpoczyna się z dniem 1 września. Zapisy przyjmowane będą od 25 do 27 sierpnia włącznie.

Sprawozdania z dnia znacznka.

(r) Liga kobiet, Pog. Woj. komunikuje, że z kwesty, urządzonej w dniu 6 sierpnia r. b., wpłynęło 6,186 mk. 90 f., 97 kor. 60 hal., 5 rb. złota moneta, 10 rb. 15 kop. srebrem, 11 rb. 83 kop. miedzią, 95 kop. moneta „Ost”, 40 cen. włoską moneta, 60 cen. moneta francuską i 1 penny.

Wydatki wyniosły 941 mk. 90 fen.

Pozostała suma przeznaczona została do dyspozycji Naczelnika Państwa.

W sprawie bezrobotnych.

(k) Prezydent miasta Rzewski wyjechał wczoraj do Warszawy w sprawie zjedzenia bezrobocia i oniągania się rządu z uruchomieniem robót publicznych. W sprawach apropracyjnych bawi w Warszawie komisarz apropracyjny obwodu łódzkiego, p. Samborski.

Siedzisz nadchodzą.

(k) W ostatnich dniach nadeszły do Łodzi większe transporty śledzi, nabytych przez firmy Rakowskiego, Bermana i innych. Magistrat zawarł z firmami, sprzedającymi śledzie umowę, na zasadzie której jedna trzecia część sprowadzonych śledzi otrzyma dla sprzedaży kooperatywom po cenie kosztu, pozostała zaś ilość odda wolnemu handlowi. Magistrat otrzymuje obecnie 5 wagonów śledzi z firmy „Perugia”.

Odłożenie zabawy.

(r) Zabawa Chóru Robotniczego „Pobudka” przy Polskich Związkach Zawodowych w Łodzi mająca się odbyć w niedzielę t. j. dnia 24 sierpnia r. b. z przyczyn niezależnych jest odłożona na 8-go września r. b.

Teatr, muzyka i sztuka.

Teatr Polski.

Występ Mary Mrozińskiej.

Dzisiejszy wieczór w Teatrze Polskim wypełni świetna satyro-komedia głośnej spółki autorskiej Caillavet’a i Fleury’a p. t. „Król”, w której p. Mary Mrozińska na czele dobrze zgranego zespołu pod batutą reżyserską J. Leśniewskiego, ma sposobność do wykazania ogólnie znanej inieży, wytworności i bogactwa środków. Publiczność przyjmuje uroczą artystkę owacyjnie.

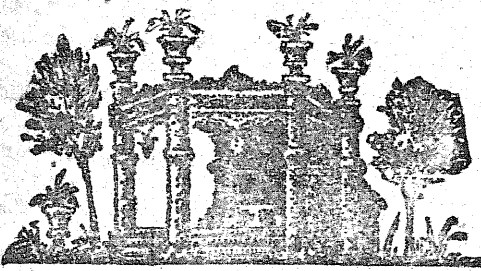
Po południu o godz. 4 po cenach najniższych Teatr daje widowisko dla żołnierzy, na którym ukaze się piękna baśń dramatyczna L. Rydla „Zaczarowane Koło” z pp. Dunin Rychłowska i Zbikowska w głównych rolach.

W niedzielę wieczór o godz. 8 wiecz. odbędzie się póżegnalny występ Mary Mrozińskiej. Odegraną będzie „Panna służąca”. Po poł. o godz. 3 ukaze się „Szlakiem Legjonów”.

GIEŁDA.

Warszawa, 22 sierpnia

Wart. kup. Żad. Posp.	
Ruble carskie a 500	103.10-105.00
Ruble dumskie a 1000	40.-42.50
Korony	49.75-49.40
Franki	314.50-311.00
Funty	108.-109.25
Dolary	27.00



Helenów Towarzystwo „Sokół” w Łodzi
władz.

Wielką Zabawę ogrodową

na program której złożą się: Cwiczenia obrazowe podług muzyki, ćwiczenia lekko-atletyczne, na przyrządach, skoki i piramidy nad stawem. — Koncert orkiestry policji państwowej. Występ chóru Tow. śpiewaczego im. Montuski pod batutą dyr. H. Milka.

KOSZE SZCZĘŚCIA

Wspaniała iluminacja wodospadu. Piramidy nad stawem wieczorem. Początek o godzinie 2-iej po południu. Bilety do nabycia przy kasie Helenowa. Dla dorosłych wejście 2 marki—dzieci i ucząca się młodzież oraz wojskowi p. aca mk. 150. Bilety do koszy szczęścia 1 mk. UWAGA: w razie niepody zabawa odbędzie się dnia 8 września r. b.

Warszawskie Akcyjne Tow. Pożyczkowe
na zastaw ruchomości

(Lombard Akcyjny)

Oddziały Łódzkie I Zar. hodni 31, li. Montuski 11 (róg Sienkiew. 25) za wiadomą, iż 12 września 1919 r. i dni na stępnym odbywać się będzie w Sali licytacyjnej przy ulicy Złotej 3, o godzinie 10 rano.

LICYTACJA

celem sprzedaży zastawów nieprolongowanych we właściwym czasie, a zastawionych w Oddziale I-ym Zachodnim № 31 i w Oddziale II-ym Montuski nr. 11, (róg Sienkiewicza nr. 25).

Podczas licytacji prolongata zastawów, wystawionych na licytację, przyjmowana nie będzie. Wykaz numerów zastawów, podlegających sprzedaży, będzie ogłoszony w „Kurjerze Łódzkim” Prezent należy już wpisać.

Ogłoszenie.

Przy wydziale Zdrowotności Publicznej wakują piosady:

- 1) drugiego lekarza miłośowego w szpitalu w Radogoszczu z pensją 500 mk. miesięcznie,
- 2) ordynatora (wenerologa) w szpitalu Marji Magdaleny z pensją 500 mk. miesięcznie.

Ofertry należy składać na ręce przewodniczącego wydziału, Nowy Rynek nr. 1, u którego można zasięgnąć bliższych informacji.

Magistrat.

Dyrekcja Gimnazjum Filologicznego T-wa „OSWIATA” w ŁODZI, Placowa № 13,

zawiadamia, że egzaminy wstępne rozpoczną się w dniu 1 września o godz. 12-iej w południe, zaś lekcje w dniu 5-tym września o godz. 10 rano.

Uczniowie byłego II-go Gimnazjum Filologicznego, pragnący uczyć się do Gimnazjum T-wa „OSWIATA”, winni zapisać się w Kancelarji szkolnej przed dniem 25 sierpnia; w przeciwnym razie miejsca nie będą dla nich zarezerwowane.

Kancelarja otwarta codziennie, w dni powszednie od godziny 11-iej do 1-iej po południu.

Dyrektor: Wacław DAVISON.

Hotel p. f. Manteuffla :: Pierwszorzędna Polska Restauracja ::
wydaje wykwinne obiady.

wł. J. Petrykowski.

Wielki wybór potraw a la carte. Przedwojenne wina pierwszorzędnych domów po cenach obywatelskich.

Codziennie Trio Rychtera.

8-mio kl. Gimnazjum Filologiczne

K. Tomaszewskiego

Ogrodowa 26

Egzaminy wstępne rozpoczną się
- 26 sierpnia o g. 9 r.

ROBOTY TRACKIE

„Dla 16 kortowych warsztatów mechanicznych 13/4 14/4 poszukuje się roboty. Juljusza 28”.

Powóz dwukonny

na gumach, w dobrym stanie do sprzedania. Tamże do sprzedania: 150 funtów odpadków miedzi, 3 pary okiennic żelaznych, 24 satuk szyn dla małych wagoników, większa ilość części do warsztatów kackich.— Juljusza 28.



Kazimierz Roszak

Łódź, Dzielna Nr. 1. Tel. 23-44.

Zakład Optyczno-Chirurgiczny z działami: fizycznym, chemicznym, elektro-technicznym ortopedycznym, fotograficznym.

Nadeszły oryginalne amerykańskie maszyny i ostrza

Gillette,

oraz mydła Johnson'sa.

6-cio klasowa Szkoła Handlowa Łódzkiego Towarzystwa szerzenia wiedzy handlowej

ul. Długa 45

zawiadamia, iż egzaminy do klas: wstępnej, I, II, III, IV i V rozpoczną się 27 sierpnia, lekcje 1 września r. b.

Podania przyjmuje kancelarja szkoły codziennie od godz. 10 do 1-iej w południe. Absolwenci szkoły korzystają z praw na równi z wychowancami szkół państwowych.

Dyrektor szkoły: Roman Tulin.

Kaszel, chrypkę, duszność usuwają „Pastyliki Belgijskie” z marką „kogut” (Krajowa Walda). Żądać w aptekach, składach aptecznych „Pastyłek Belgijskich”, z marką „kogut”

Dr. Feliks Skusiewicz
ul. Andrzeja № 11.

Choroby skórne i weneryczne
Godziny przyjęć: od 9—11 i do 6—7 i pół p. p. Panie 11—12 rano.

Potrzebny nauczyciel

arytmetyki i przedmiotów handlowych.

Placa podług norm przyjętych.

Zgłaszać się codziennie w godzinach rannych do kancelarji Państwowej-Szkoły Kupieckiej w Zgierzu ul. Łęczycka, róg Parzęczewskiej.

WIAZANKI

i kosze po cenach

niskich

wykonywa gustownie
KWIACIARNIA

:: Główna 2 ::

Dr. Garliński

Przejazd 36

choroby oczne

przyjmuje od 11—1 i od 5—7

Dr. H. Sadkowski

Choroby wewnętrzne
(specjalnie żołądka i kiszek)
Łódź, ul. Piotrkowska № 102
Od 9—11 r. i od 5—7 po poł.

Dr. Watten

powrócił
Al. Kościuszki 23

Dr. K. Brzozowski

powrócił
Piotrkowska 55.

I mój m
arkuszy papieru
oraz inne materiały
— piśmienne —
nabyć można tanie
— u —
BRACI SCHLIEPER
BROMBERG.

Bernsteina
lakier do podłóg
oraz inne lakiery
:: Farby ::
arkusze szelakowe
gwarantowanej czystości
pendzle
Olej maszynowy i cen-
terfugowy
Asbest
różne pakunki nabyć można
najlepiej i najtaniej u braci
SCHLIEPER
Bromberg

Dnia 19 sierpnia zgubiono
ZŁOTĄ BROSZKĘ
z szafirem
otoczoną RAUTAMI
przechodząc ul. Piotrkowską,
Przejazd, Sienkiewicza w dro-
dze na dworzec wiedeński.
Ze względu na drogą pa-
miątkę rodinną proszę łaskawego znalazcę o zwrot
niniejszej do kancelarji Te-
atru Polskiego za nagrodą.

ogłoszenia drobne.

A. Wyprzedaje me-
ble
z powodu zmiany lokalu, urzą-
dzenia pokoi i różne pojedyncze.
Dzielnia 11—95 w rodworzu.

A.A. Pierwszorzęd-
ne

Biurowo Nauczycielskie Fe-
likssy Sekowskiej, Przejazd 14 poleca: Nauczycielki do
średnich zakładów naukowych i
domów prywatnych; freblanki,
ochroniarcki, bonny z szyciem,
krawcowe, gospodynie, eksped-
jentki, kasjerki, biurowe, pie-
legniarki — świadectwa chlubne

A. Rządcy
równi samotni,
z doświadczeniem i
dectwami potrzebni: gospodynie
wiejskie z praktyką, ewentualnie
szkołą gospodarczą, dostaną ko-
rzystne posady. Pierwszorzędne
Biuro Pośrednictwa Pracy Felik-
ssy Sekowskiej, Przejazd 14.

Akuszerka M. Drzymała
przyjmuje ul.
Piotrkowska 223 m. 25.

Bajla Klajman, ul. Kłuskiego
99, zgubiła książeczkę legity-
macyjną na chleb dla 2-ch osób.
Józefowi Brzezińskiemu srod-
no paszport niemiecki wydany
w Łodzi.

potrzebny chłopiec na posyłki.
L. Fiszera ul. Piotrkowska 47,
księgarnia.

Maszynistka i biurowiska
z znajomością
się buchalterji poszukują zajęcia
w miejscu lub na wyjazd. Oferty
pod „K N” w Adm. „Straży Po-
lskiej”.

Ktoby we złął o mi jscu po-
bytu Ignacego Zygulę
byłego stażnika 2 cyrkulu Łódz-
kiej Policji Rosyjskiej, proszony
jest o zawiadomienie Marji Piotro-
wskiej Warszawa, I raga, ul. Pe-
tersburska № 11 m. 8.